

# Mor W.A., Bez po

Ja stoję; na ulicy przez chwilę; nie robię; kroku  
stoję; tu, bo jestem z dala od tego amoku  
Stoję; twardo na nogach, że mnę; moja za; oga  
Spójrz na nas, jako; nam się; nie spieszy  
chcemy mieć; ten czas, by się; nacieszy; 263;  
Tak je prze; y; by nie odczu; niedosytu  
zmierzy; się; z chaosem ktę; ry krę; y wok  
uratowa; nas mo; e dzisiaj tylko spokę;  
by z opresji znowu wyj; ; tak samo  
by ka; dego dnia powtarza; sobie  
Tu nie damy za wygranę; , proste  
Zachowam bezpieczny odstę;  
nie bę; dę; pę; dzię; na o; lep  
Ja się; nigdzie nie spieszę; , nie dbam tylko o kiesze; 324;  
Bo sę; 261; rzeczy wa; 380; niejsze, bo muzyka nas niesie  
Idę; 281; spokojnym krokiem, w dali za ludzkim tę; okiem  
Bo sę; 261; rzeczy wa; 380; niejsze, nię; 380; ca; 322; y ten hajs  
Kanapka, szlug i niedopita kawa  
znę; w witam miasto sto; eczne - Warszawa  
Rzeczywisto; ci, mo; liwo; ci cię; gle nowe  
cho; 263; widz; 281; jak w tym mie; 347; cie ludzie szybko tracę; 261; g  
Zdrowie, nerwy - tak jest bez przerwy  
Tryb miejski wcię; 261; ga i sę; 322; abszych wyka; 324; cza  
tak narzuca tempo - to ludzi szara; 324; cza  
Zewszę; 261; d do nikę; 261; d pę; 281; dzę; 261; ca gdzie; 347; w pop  
miesię; 261; c za miesię; 261; cem, tak, rok po roku  
Wystarczy się; 281; rozejrze; 263; co się; 281; dzieje wokę; 32  
wa; 380; ne by w tym wszystkim mie; 263; podej; 347; cie zdrowe  
czasem zwolnię; 263; tempo, przynajmniej o po; 322; owę; 281;  
Chcę; 281; przez ca; 322; e się; 380; ycie prze; 347; ; 263; , nie jego skr  
Chcę; 281; oddycha; 263; tlenem, nie jego substytutem  
w zgodzie z samym sobą; 261; i w harmonii ducha  
trafia to do ciebie? to posę; 322; uchaj  
Ja się; 281; nigdzie nie spieszę; 281; , nie dbam tylko o kiesze; 324;  
Bo sę; 261; rzeczy wa; 380; niejsze, bo muzyka nas niesie  
Idę; 281; spokojnym krokiem, w dali za ludzkim tę; okiem  
Bo sę; 261; rzeczy wa; 380; niejsze, nię; 380; ca; 322; y ten hajs  
Zdarzyę; 322; o mi się; 281; kiedy; 347; by; 263; w tym wirze  
tonę; 261; ; 322; em w ha; 322; asie my; 347; li w walce o ciszę; 281;  
a cisza to panaceum na zgie; 322; k  
co jak fala Tsunami niesie obę; 322; ; 281; d i lę; 281; k  
Nowe czasy sę; 261; jak dejavu  
ka; 380; dy zbiera na bilet a nie wie dokę; 261; d jecha; 263; chce  
Widz; 281; cel, stacja, to przebudzenie z koszmaru  
ktę; ry nę; 281; ka nowe pokolenie  
Mo; 380; emy się; 281; oderwa; 263; w ka; 380; dej chwili cho; 263; b  
od tej rzeczywisto; 347; ci, w samej w sobie zapę; 281; tionej  
Ten ducha stan - to moja prywatna nirwana  
nie muszę; 281; robię; 263; nic gdy wyobra; 378; nia dzie; 322; a sama  
To nie się; 380; aden bana; 322; , to w ramach mego progresu  
czas jest bezcenny w drodze do sukcesu  
A rzeczywisto; 347; ; 263; czasem po pię; 281; tach nam depcze  
wtedy nie stoję; 281; w miejscu, nawet nie drepczę; 281;  
Zrobię; 281; jak zechcę; 281; , a dzisiaj po prostu sobie odetchnę; 281;  
a niech mnie, je; 347; li to podej; 347; cie nie jest pewne  
Zę; 322; ym wpę; 322; ywom nie ulegnę; 281; , to mnie nie niepokoi  
Nic mnie nie zbije z tropu, kiedy stawiam tu na swoim  
[x2]  
Ja się; 281; nigdzie nie spieszę; 281; , nie dbam tylko o kiesze; 324;  
Bo sę; 261; rzeczy wa; 380; niejsze, bo muzyka nas niesie  
Idę; 281; spokojnym krokiem, w dali za ludzkim tę; okiem  
Bo sę; 261; rzeczy wa; 380; niejsze, nię; 380; ca; 322; y ten hajs  
Spokojnie, powoli  
Spokę; ducha imitację; 261; zbroi

